

Felicjan Andrzejczak

"Gdy Gram"

Visit "[Gdy Gram](#)" on MotoLyrics.com

Ludzi wpietych w tlok, odbitych w szkle
To ja, muzyk snow, dotykiem reki
Odrzucam wszystko to, co w nich zle

Ref. Gdy gram, sam jestem sercem serc
Na zycie i na smierc
Moje zycie
Gdy gram, rozwijam swiatlem mrok
I mijam gorszy lad
Jakby lzej

To ja, gwiazdny pyl, zamieniam w domy
Ulice, ktore tna srodmiejski zgielk
To ja, muzyk snow, nie pytam o nic
Tych, co przechodza na drugi brzeg

Ref.

To ja, jestem dniem i jestem noca
Z radoscia zwyciestw i gorycza klesk
To ja, muzyk snow, pragnacych objac
Tych, ktorzych nie stac na luksus lez

Ref.

To ja, trudze sie, buduje wiare
Z tych dzwiekow, ktorzych juz tak malo w nas
To ja, muzyk snow, Don Kichot marzen
Walczacy, chocby do wioski dojsc

Ref.

Visit [Felicjan Andrzejczak](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.